

# happysad, Ja

Upadły wszystkie rządy  
Wyginęły niemrawe koalicje  
Śmiercią naturalną zeszyły wojsko i policja  
Stoi twarzo na nogach  
Kulawy dotąd system edukacji  
Pręży się i szczerzy  
Do kwitnącej wkoło demokracji  
Nikt nikogo nie goni  
Nie krzyczy nikt już więcej i więcej  
Stoimy jacyś niespokojni  
Pocą się i drżą nasze ręce  
Bo człowiek nie jest taki  
co by siedział w cieniu  
Chciałby się buntować  
No ale nie ma przeciw czemu  
Nikommu już nie w głowie  
Sny o płonącym Babilonie  
Dzieci rewolucji dawno już sypiają spokojnie  
Nikommu niepotrzebne  
Wojny o pokój ochrzczone sakramentem  
Czary mary i przekleństwa  
Gilotyny, wentyle bezpieczeństwa  
Słońce świeci wysoko  
Kwiaty zapomniały już smak kwaśnego deszczu  
Jednak my mamy oczy otwarte szeroko  
Dla nas coś zawsze wisi w powietrzu  
Bo człowiek nie jest taki  
co by siedział w cieniu  
Chciałby się buntować  
No ale nie ma przeciw czemu  
Jaki piękny świat x3  
Wokół nas  
Jaki piękny świat x3  
Wokół nas  
Jaki piękny świat x3